



ZIELONOOKA NADZIEJA Z IRENĄ

Na polski rynek trafiła limitowana edycja książki JOANNY KERN pt. „Mistrz i Zielonooka Nadzieja”. W jednym z rozdziałów autorka opisuje chwile spędzone w USA i Kanadzie z IRENĄ JAROCKĄ, piosenkarką wywodzącą się ze Srebrnej Góry.

O wieloletniej przyjaźni piosenkarki **Ireny Jarockiej** i reżyserki, scenarzystki **Joanny Kern** już pisaliśmy. Życiowe drogi obu pań nie raz schodziły się w różnych życiowych sytuacjach. Joanna Kern przygotowuje scenariusz do dokumentalnego filmu o Irenie Jarockiej, artystce tak bardzo związanej z naszą wrocławską ziemią. Reżyserka jest też autorką książki, w której opisuje wspólne chwile spędzone z Ireną.

Obszerny cytat zaprezentujemy naszym Czytelnikom, aby zachęcić do przeczytania całej niesamowitej powieści. O książce z szacunkiem i wielką radością wypowiada się szereg krytyków i osób ze świata kultury. Już otrzymała szereg prestiżowych wyróżnień i nagród, m.in. na Międzynarodowych Festiwalach Książek w San Francisco i Nowym Jorku.

„Tydzień przed świętami Bożego Narodzenia otrzymałam telefon od miejscowego impresario, który pytał, czy byłabym chętna wziąć udział w koncercie pastorałkowym dla Polonii – małym tourne



Joanna i Irena przyjaźniły się aż do ostatnich dni życia piosenkarki.

po Ontario, które zaczynało się już za kilka dni. Miała na nim wystąpić Irena Jarocka, przy akompaniamencie muzycznym Andrzeja Zielińskiego

go ze Skaldów. Moją rolą była recytacja wierszy o tematyce świątecznej, które stanowiły program koncertu razem ze śpiewanymi przez Irenę pa-

storalkami i przebojami z jej bogatego repertuaru. Oferta była kusząca(...). Irena z córką Moniką przeprowadziła się z Polski, aby zamieszkać w Stanach razem z mężem. Była szczęśliwa, że może dać teraz koncerty w Ameryce Północnej, głównie dla publiczności polonijnej.

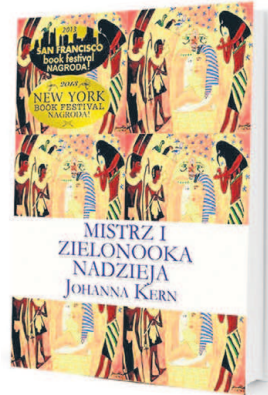
Przeboje Ireny towarzyszyły mi od dziecka. Jej urzekający wygląd, piękny głos o aksamitnej barwie zjednał jej tysiące fanów. W latach 70-tych była w Polsce jedną z największych gwiazd piosenki. Kiedy miałam osiem lat, często nasładowałam Irenę przed lustrem, śpiewając jej największe przeboje ze szczotką do włosów udającą profesjonalny mikrofon.

Nasz pierwszy koncert miał miejsce w Toronto i zaczął się za godzinę. Miałyśmy wystarczająco dużo czasu, aby się przebrać, zrobić makijaż i ustalić kolejność naszych występów(...) Na scenie stało kilka świeczników z płonącymi świecami, wprowadzających w romantyczny nastrój oraz duży fortepian, za którym zasiadł Andrzej Zieliński.

Koncert był bardzo udany. Irena całkowicie podbiła serca publiczności, która wciągnęła się w zabawę i śpiewała pastorałki razem z nią (...)

Nasze tourne okazało się ważnym etapem w życiu, bo zaowocowało piękną przyjaźnią, która trwała aż do śmierci Ireny w styczniu 2012 roku. W ciągu ostatnich miesięcy jej śmiertelnej choroby (miała guza mózgu), byłam w stałym, codziennym kontakcie z jej mężem Michałem oraz pośrednio lub bezpośrednio z Ireną (...) Przez długie lata naszej przyjaźni zaobserwowałam jak bardzo Irena kochała ludzi, jak im współczuła i jak zawsze starała się pomóc każdemu, kto jej pomocy potrzebował. Widziałam też, jak olbrzymie było jej poświęcenie się w doskonaleniu swego rzemiosła. Nic dziwnego, Irena żyła sztuką całym sercem i dobrze wiedziała, że sukces można początkowo odnieść z pomocą talentu, ale żeby go utrzymać, wymaga to wielkiego poświęcenia i ciężkiej pracy”.

• **Anna Borczykowska**



Polskie wydanie książki Joanny Kern

Polskie wydanie książki Joanny Kern (kanadyjskiej producentki filmowej, reżyserki, scenarzystki, pisarki i przedsiębiorcy, polskiego pochodzenia) pt. „Mistrz i Zielonooka Nadzieja” można nabyć u dystrybutora w Polsce,

Książka wypełniona jest zabawnymi sytuacjami ze starożytnej świątyni, przeplatanymi historiami z osobistego i zawodowego życia Joanny Kern. Niewiarygodna, mistyczna historia uznana w świecie filmowca. Zwiastun książki można obejrzeć na YouTube.

WĄGROWIEC

Starcza na godne życie

Praca zawodowa i prowadzenie domu zajmują sporo czasu, ale starcza go, na interesowanie się sprawami lokalnymi.

Mąż **Wiolety Młodzieniak** pracuje w Zakładzie Przemysłu Drzewnego Lindner prawie 17 lat i jest z tego zadowolony. Kiedy jego żona straciła pracę, to wraz z koleżanką postanowiły zatrudnić się właśnie u Lindnera. Oczywiście ze względu na dobrą opinię, jaka krążyła o tej firmie.

- Ja jestem nauczona ciężkiej pracy i jak ją mam, to bardzo szanuję - mówi mieszkanka Żabiczyna. - Kiedy zapoznano nas z linią produkcyjną, to przydzielono mi po raz pierwszy stanowisko na prasie. Obecnie moim zadaniem jest kolkowanie, czyli maskowanie elementów z drobnymi sękami. Nie przeszkadza mi, że nie jest lekko. Zawsze z koleżankami i kolegami tworzymy miłą atmosferę. Szczególnie teraz przed świętami.

Kobieta jest po prostu szczęśliwa, bo godnie zarabia. Jak zapewnia, dużo więcej niż w poprzednim miejscu pracy. Wraz z pensją męża od czterech lat - od kiedy



Wioleta Młodzieniak stawia na rodzinę, kuchnia świąteczna jest dla niej ważna, ale nie najważniejsza.

pracuje w Lindnerze - nie narzeka na sytuację finansową. Oprócz tego na święta firma daje jakąś premię.

Święta dla kobiet zawsze oznaczają więcej pracy. Dla Wiolety Młodzieniak ten okres ma jednak trochę inne znaczenie. Liczy się przede

wszystkim rodzinną atmosferą, spotkania i rozmowy.

- W kuchni oczywiście należy zrobić to, co trzeba, ale nie jest najważniejsza. Ja nie odczuwam jakichś szczególnych kuchennych emocji - dodaje kobieta.

• (ck)

GWIAZDKOWY KONKURS Cukierni Królewskiej

Gwiazdka to piękny dzień. W tym dniu Gwiazdor rozdaje dzieciom prezenty. Do nas także przyniósł olbrzymi worek z... Aby się dowiedzieć co jest w worku, należy odgadnąć pięć wyrazów i wpisać je do diagramu. Litery z oznaczonych pól, czytane rzędami, ujawnią co przyniósł Gwiazdor.



1		○	○		
2		○	○		
3		○	○		
4		○	○		
5		○	○		

1) ptak przynoszący dzieci 2) wypiek taki jak tort, placek, sękacz 3) szklana taca na nóżce do ciast i owoców 4) okrągłe ciastko mające powódzenie w Tłusty Czwartek 5) słodkie ciasto pieczone na rożnie

Rozwiązanie z kuponem prosimy przesłać do redakcji w ciągu 14 dni od daty ukazania się numeru. Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy 10 słodkich niespodzianek ufundowanych przez właściciela Cukierni Królewskiej.

KONKURS GWIAZDKOWY
kupon